

JESLI ZNAWCA, NIE LAKIEM,  
PIJ HERBATĘ  
„Z KOPERNIKIEM“



WARSZ. TOW. HANDLU HERBATĄ  
A. Długocki, W. Wrześniewski  
Sokoł Akejski  
WARSZAWA, AL. JERUZOLIMSKA 119  
SPRZED W WARSZAWIE, KUCHNIEWICZA 21

## Skonfiskowana „Nadzieja“

Po zawarciu porozumienia polsko-litewskiego Litwini wileńscy otrzymali zezwolenie na wydawanie własnego pisma w języku litewskim pt. „Nadzieja“. Ukazał się pierwszy numer tego pisma i uległ konfiskacie...

Jan Wszebor

## „GŁOS KRWI I ZIEMI“

To ciekawa powieść napisana przez Polaka z Prus Wschodnich

Żądać w księgarniach polskich

CENA 22.1

## Rosną siły Zw. Polskiego

### Powstanie Koła w Białej Podlaskiej

W niedzielę, 10-go bm. odbyło się w Białej Podlaskiej publiczne zebranie, na którym z ramienia zarządu Związku Polskiego w Warszawie wygłosił odczyt o zadaniach Związku p. mec. Tadeusz Fabiani.

Zebrań w liczbie ponad 350 osób jednogłośnie uchwalili założenie Koła Związku Polskiego w Białej Podlaskiej, wybierając tymczasowy komitet organizacyjny.

Zebrań przewodniczył p. Kondracki.

Żołędek, książki i przemiane materii utrzymują w porządku ZIOŁA PRZECZYSCZAJĄCE KARPINSKIEGO



**WAWER - ANIN**  
LESNE PARCELE PODWARSZAWSKIE. MIEJSCOWOŚĆ SUCHA I ZDROWA  
Sprzedaż na dogodnych warunkach kredytowych i za gotówkę prowadzi Zarząd Główny  
Dóbr Wilanowskich w Warszawie. Marszałkowska 94, tel. 8-44-56, godz. 9-15 i 17-30-19.  
**NAJRACJONALNIEJSZA LOKATA KAPITAŁU**

## Młodzież nie chce Tuwima w szkole Demonstracja uczniów we Lwowie

W gimnazjum VIII we Lwowie zaszła przed kilkoma dniami wysoce znamienny wypadek demonstracji polskiej młodzieży podczas poranku deklamatorskiego znanej artystki p. Rychterówny. Po skończonej recytacji utworów Tuwima — młodzież polska wstrzymała się od oklasków, podczas gdy uczniowie żydzi zaczęli gorąco oklaskiwać i krzyżeć: „Jeszcze Tuwima“. Jeden z uczniów Polaków, dał wyraz swemu oburzeniu w ten sposób, że krzyknął głośno: „My nie chcemy Tuwima“. Jak donosi „Słowo Narodowe“ ucznia tego dyrektora usunął z sali i na konferencji natychmiast zwolonej oświadczył podobno, że „kariera tego chłopaka jest skończona“ i że zostanie on wydalony z liceum. Wśród rodziców zapanało z tego powodu zdumienie i zaniepokojenie. Czas najwyższy, by władze szkolne wydały okólnik, zabraniający deklamowania wierszy żydowskich poetów, bo to jest poniżające dla polskiej kultury. P. Rychterówna może wiersze Tuwima deklamować, ale nie w Polsce, — lecz w Palestynie, lub na Madagaskarze.

## Pieniądze płyną z Moskwy...

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nie połączone w Z. Z. Z. organizacje społeczne w rodzaju T. U. R. kryją w swych szeregach komunistów. Wiedzą o tym działacze P. P. S. i wielu z nich ubolewa szczerze nad tym faktem. Chcieliby się pozbyć tego niedobrowolnego współzycia i patrzeć bezbronni. Nie mogą przekreślić faktu, że pod wezwaniem Marksa w Polsce, jak i gdzie indziej, najbujniej pleni się żydowska Moskwa.

Stąd pomysły rozpaczliwe. Stąd taki tragiczny, jako wyraz bezbronności P. P. S., zszarobiony projekt p. Niedziatkowskiego; naczelnicy redaktor „Robotnika“ na szpaltnach swego organu domagał się ni-

mniej, ni więcej tylko legalizacji partii komunistycznej, w naiwnej nadziei, że tą drogą pozbędzie się z organizacji P. P. S. nieproszonych gości.

Aby umożliwić lepsze samo poczucie członkom prezydium C. K. W., miałyby Polska ulegalizować u siebie żydowskomoskiewską rewolucję społeczną! Wystarczy przeczytać książeczkę Dorriota, by zdać sobie sprawę, jak to wygląda.

I nawet socjaliści nie zyskują na tym. W krajach, gdzie partia komunistyczna działa jawnie, partia socjalistyczna, tak samo, jak u nas, naszpikowana jest agentami Moskwy.

T. G.

# Dwa plebiscyty

## Co się zmieniło w Austrii po anchlussie?

Wróciwszy dnia 13 lutego z Berchtesgaden zorientował się Schuschnigg po niewczasie, że dopuszczając hitlerowców do współudziału w rządach wydał tym samym wyrok na siebie i przesądził objęcie przez narodowych socjalistów, prędzej czy później rządów w Austrii. Presja, wywierana na niego przez Hitlera w Berchtesgaden, przestała też działać w samym Wiedniu, dzięki czemu Schuschnigg postanowił tylko w części dopełnić zawartych w Berchtesgadenu warunków. A wreszcie, by uzyskać moralne prawo do wyzwolenia się zupełnie z

wpływów niemieckich, zaryzykował ogłoszenie — w tajemnicy przed Seyss - Inquartem — plebiscytu w sprawie niepodległości Austrii.

### PLEBISCYT SCHUSCHNIGGA

Plebiscyt ten, według powszechnych przewidywań, przyniosłby zwycięstwo „niepodległościowemu“ Schuschniggowi co najmniej 66—65 procent głosów. Zapewnione miał on bowiem głosy wszystkich ludzi zależnych (plebiscyt miał być jawny!), licznych „lojalnych“ członków Frontu Ojczyźnianego, socjalistów, komunistów, legitymistów i żydów. Przeciwno niepodległości Austrii głosowałby bowiem w plebiscycie tym jedynie zdeklarowani hitlerowcy, „odcięci“ zresztą od dołu przez odpowiedni cenzus wieku. A w tych warunkach trudno było zdobyć więcej jak 35 procent głosujących. Zarządzenie takiego plebiscytu, stanowiące pogwałcenie układu w Berchtesgadenu, wykorzystane zostało przez Hitlera, jako doskonały pozór dla zbrojnego wkroczenia do Austrii. Po jednodniowych wahaniach zapadła odpowiednia decyzja, a już w kilka chwil później wojska niemieckie przekroczyły granicę austriacką. Zastraszony rząd Schuschnigga ustąpił bez walki, a w Wiedniu władzę objęli narodowi socjaliści niemal że bez użycia broni.

### WOJSKA WKACZAJĄ

Wkraczając z wojskiem do Au-

stirii, nie był jednak Hitler całkowicie pewny, czy nie ryzykuje jakiegoś międzynarodowego konfliktu. Nie wiedział nawet, jak się ustosunkuje teraz Mussolini. Włochom jednak — niezależnie zupełnie od takich czy innych uczuć wewnętrznych — nie pozostawało nic innego, jak zaaprobowanie faktu dokonanego „Anschlusu“. Zachodnie „mocarstwa“ poprzestały jedynie na głosowanych i patetycznych protestach. „Wśród serdecznych przyjaciół“ psy zająca zjadły. Schuschnigg, nie broniąc się sam, nie został też obroniony przez żadnego z gwarantów.

Z chwilą opanowania władzy w Wiedniu sytuacja została przesądzona. „Silne“ rządy nie oparły ani na społeczeństwie, ani na jakiejś wyraźnej idei, nie pozostawiają po sobie w razie pierwszego ustąpienia żadnych śladów, a sztucznie zbudowany gmach ich siły rozpada się od razu w gruzy. A że równocześnie istniała w Austrii zwarta siła przejmująca w swe ręce porzuconą przez Schuschnigga władzę, podporządkowane jej zostało wszystko wszechwładnie.

### DRUGI PLEBISCYT

W cztery tygodnie po dniu wyznaczonego przez Schuschnigga plebiscytu w sprawie niepodległości Austrii odbył się taki sam, wyznaczony jednak przez Hitlera. Plebiscyt ten jednak zupełnie inne od poprzedniego dał rezultaty. Prawie wszyscy wypowiedzieli się bowiem przeciwko zachowaniu niepodległości dawnej Austrii. Zmiana więc nastąpiła tutaj diametralna.

Tłumaczy to w małej jedynie mierze techniczna zamiana ról, a mianowicie, że wykonawcami i kontrolerami plebiscytu byli tym razem hitlerowcy. Poza tym bowiem w ciągu kilku dni nastąpiły w Austrii ogromne przemiany, łatwiej zrozumiałe, jeżeli się uwzględni miękkość charakteru, oportunistyczny i całkowity „brak bohaterstwa“ wśród Austriaków. Szczególnie dotyczy to zmateralizowanego Wiednia.

### ZWROT

#### „LOJALNYCH“

Do obozu zwycięzców przeszedł więc z miejsca cały Front Ojczyźniany. Dawne posłuszeństwo i lojalność wobec Schuschnigga zamienione zostały „automatycznie“ na posłuszeństwo wobec „nowej“ władzy, to jest hitlerowców. A wraz z nimi podporządkowali się im — nie raz nawet i z entuzjazmem — wszyscy „lojalni“ obywatele i wszyscy, którzy wola nie zadzierać z silniejszym. A takich było w Austrii bodaj czy nie najwięcej.

### PROPAGANDA

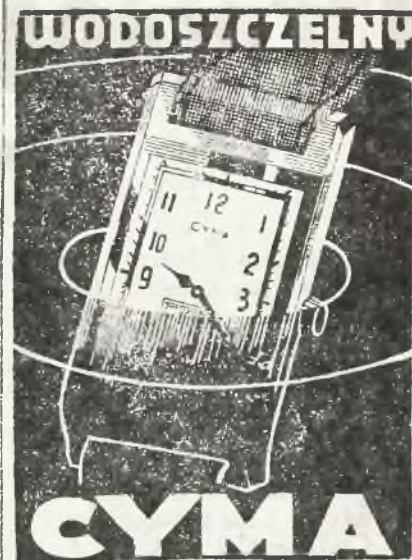
Poza tym jednak szalona propaganda hitlerowska w dniach po „Anschlussie“ oraz zapal zwycięskich „nazich“ udzielił się żarliwie i innym. Nie bez znaczenia było tu zresztą, że do propagandy tej zaprzęgnięto całą potęgę państwa niemieckiego, wspólność językową i narodowościową, Reichswehrę i wszystko, co tylko było możliwe. I dla tego wpływy hitlerowców w kilku dniach wzrosły ogromnie, dla tego też w plebiscycie z 10 kwietnia Hitler odniósł tak zupełne zwycięstwo.

### CO BĘDZIE DALEJ?

Co będzie dalej z Austrią? Nie trudno przewidzieć. Hitlerowcy, gdy raz się do czegoś dorwali, nie łatwo ustępują. I nie może ulegać wątpliwości, że Austria zostanie przez nich wchłonięta bezapelacyjnie, „gleichgeschaltowana“ z Rzeszą całkowicie. Minie jednak i równie szybko dzisiejszy entuzjazm, powstanie być może nawet i powszechne rozczarowanie i niezadowolenie. „Pruskie“ formy i „pruska“ treść dzisiejszego hitlerizmu nie bardzo bowiem odpowiadają miękkiemu i układowym Wiedeńczykom.

Ale ich zdania, uczucia i nastawienia nie będą miały żadnego znaczenia. Hitlerizm usuwa wszelki opór, paraliżuje niezadowolenie i siebie wśród mas potężną presją prawną, moralną i gospodarczą oraz polityczną. „Prowincja“ austriacka nie będzie więc w niczym sprawiała kłopotu „Wielkim Niemcom“.

P. W.



## Daremna maskarada

Przed kilku dniami żyd Wilhelm Landsberger otworzył na Nowym Świecie 62 magazyn zegarmistrzowski. Chcąc upozorować, że to firma chrześcijańska, wystawił w oknie wielki ryngraf z Matką Boską.

Pomimo tej gorszącej maskarady rychło rozeszła się wiadomość o prawdziwym charakterze firmy. Wobec tego właściciel, wychodząc ze słusznego założenia, że dalsze pozostawianie ryngrafu na wystawie jest nie tylko bezcelowe ale i ryzykowne, polecił go usunąć.

Uświadomiona narodowo publiczność polska omija sklep p. Landsbergera.



Chcesz wiedzieć prawdę o Ruchu Narodowo-Radykalnym, zaprenumeruj „Nowy Łąd“.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla prenumeratorów „ABC“ zł. 1.50.

Adres Adm. i Red. Al. Jerozolimskie 3a m 11 Konto PKO 10666.

## Ostra walka wśród skarbowców o paragraf aryjski

W niedzielę odbyło się Walne Zgromadzenie członków Okręgowego Stołecznego Związku Pracowników Skarbowych.

Na zebraniu zgłoszono wniosek, domagający się wprowadzenia paragrafu aryjskiego. Według zgłoszonego wniosku punkt paragrafu, mówiący o przyjmowaniu członków, miałby brzmienie następujące:

„Członkiem zwyczajnym Związku może zostać pracownik skarbowy chrześcijanin, zarówno służby czynnej jak i w stanie spoczynku. Pracownicy, skarbowi wydalenici ze służby za czyny niemoralne i nieetyczne, oraz ci, którzy dobrowolnie wystąpili, przestają być członkami. Członkami nie mogą być wyznawcy religii mojejzowej, ci, którzy religię mojejzową porzucili oraz ich następni aż do 3-go stopnia włącznie.“

Do władz Związku nie mogą

wejść ci, którzy zmienili religię“.

Wniosek w głosowaniu został odrzucony. Wówczas zgłoszono wniosek o paragraf aryjski w złagodzonej formie. Tego wniosku przewodniczący p. Marczewski Michał nie poddał pod głosowanie. Wpłynął wówczas wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego. Gdy wniosek upadł, wówczas część zebranych opuściła zebranie, wołając:

— Szabesgoje zostają.

## Wielki mistrz masonerii

### w obozie koncentracyjnym

WIEDEN, 11.4. W obozie koncentracyjnym osadzono wielkiego mistrza masonerii austriackiej, dr. Schlesingera i byłego ministra spraw wojskowych, ks. Schoenburg-Gartensteina.

## „Przestępstwo“ reagenta z Równego Za ofiarność na lotnictwo pociągnięto do odpowiedzialności notariusza

LUBLIN, 11. 4. Rada Notarialna w Lublinie postanowiła wytoczyć dochodzenie dyscyplinarne przeciwko reagentowi z Równego Mikołajowi Sosnowskiemu.

Jakież było wykroczenie notariusza Sosnowskiego? Oto zgo-

dził się on zadeklarować 20% wpływów z opłat od wekeli, dostarczanych mu do protestu przez miejscową KKO na Fundusz utworzenia eskadry lotniczej dla szkoły lubelskiej. To „przestępstwo“ stało się przedmiotem dochodzenia. Odpowiednia uchwała lubelskiej rady notarialnej brzmi:

„Wobec stwierdzenia w dochodzeniu winy notariusza Sosnowskiego, — polegającej na tym, że przyjął on w swoim czasie propozycję KKO w Równem wypłacania 20 proc. z dochodów swoich od protestów wekeli, otrzymanych z tej instytucji, jako ofiary na fundowanie eskadry lotniczej. Rada Notarialna uważając takie zachowanie się p. Sosnowskiego za ułaskawiające godności notariusza, uchwała wystąpić z wnioskiem do sądu dyscyplinarnego o pociągnięcie notariusza Sosnowskiego do odpowiedzialności karnej.“

Kompromitująca uchwała Rady Notarialnej w Lublinie znajduje niewątpliwie dalsze echo. Komitet zbiórki Funduszu na budowę eskadry zgłosił ją bowiem p. ministrowi sprawiedliwości i władzom wojskowym.

## Samolot

### o napędzie naftowym

HAGA, 11. 4. Na lotnisku haskim, Epenburg, inżynier czeski, Arnold, był lotnik wojenny, dokonał 6-cio godzinowego lotu na samolocie Koolhoven PH-FKJ, używając do napędu przywołany notariusz stwierdził problematycznie w obecności świadków, że motor napędzany jest naftą. Na razie wynalazek inż. Arnolda otoczony jest tajemnicą.

## Ruda żelazna w puszczy Rudnickiej

Specjalna komisja naukowa z ramienia uniwersytetu Batorego, — finansowana przez Izbę Przemysłowo-Handlową przeprowadziła badania w puszczy Rudnickiej złóż rudy żelaznej odkrytych w r. zeszłym. Na zbadanym terenie znajduje się około 40 tysięcy ton rudy — zawierającej do 40 proc. żelaza. Tereny z rudą zba-

dano tylko częściowo, ponieważ większa część ich jest niedostępna z powodu bsgnistego gruntu. Jednocześnie stwierdzono, że znajdujący się w tejże puszczy torf nadaje się do kokspiania rudy. Wobec powyższego na Wileńszczyźnie przemysł hutniczy ma wszelkie widoki pięknego rozwoju.